

opusdei.org

Rozważania: piątek 2 tygodnia Wielkiego Postu

Rozważanie na piątek drugiego tygodnia Wielkiego Postu.

Proponowane tematy: winnica, obraz Izraela; porażki są szansami na zbawienie; nasze owoce są chwałą Boga.

01-03-2024

- Winnica, obraz Izraela;
- Porażki są szansami na zbawienie;
- Nasze owoce są chwałą Boga.

PEWIEN CZŁOWIEK „założył
winnicę. Otoczył ją murem, wykopał
w niej tłocznię, zbudował wieżę, w
końcu oddał ją w dzierżawę
rolnikom i wyjechał” (Mt 21,33). Po
jakimś czasie wysłał swoje sługi, by
zebrali plony, które należały do
niego. Niespodziewanie jednak
rolnicy jednych pobili, a innych
zabili. Właściciel winnicy
postanawia więc wysłać własnego
syna, myśląc, że w ten sposób
„uszanują mojego syna” (Mt 21,37).
Dzierżawcy jednak rozumują
zupełnie inaczej. Ponieważ jest to
dziedzic, sądzą, że zabijając go, będą
mogli zatrzymać sobie jego
dziedzictwo na zawsze. I tak też
czynią.

W tej przypowieści Jezus opisuje
historię Izraela, który - mówiąc
słowami Chryzostoma - wielokrotnie
plami „swoje ręce krwią”^[1] proroków

posłanych przez Boga. Obraz winnicy opowiada z jednej strony o ciągłych wysiłkach Pana, aby Jego lud przynosił owoce, a z drugiej strony o wielokrotnym odrzuceniu przez ludzi, zwłaszcza przez władców ludu. Obecni arcykapłani i faryzeusze natychmiast zrozumieli, że „o nich mówi” (Mt 21,45). A ich reakcja wobec słów Jezusa jest podobna do reakcji rolników z przypowieści: chociaż „chcieli Go pochwycić”, nie zrobili tego w tej chwili z obawy przed tłumami, „ponieważ miały Go za proroka”.

Jednakże, „rozczarowanie Boga z powodu niegodziwego zachowania ludzi nie jest ostatnim słowem! Widać w tym wielką nowość chrześcijaństwa: Boga, który, choć rozczarowany naszymi uchybieniami i naszymi grzechami, nie cofa swego słowa, nie wycofuje się, a zwłaszcza nie szuka pomsty (...). Pilna potrzeba odpowiedzi owocami dobra na

wezwanie Pana, który wzywa nas, abyśmy stali się Jego winnicą, pomaga nam zrozumieć, na czym polega nowość i oryginalność chrześcijaństwa”^[2].

ABY WYJAŚNIĆ znaczenie przypowieści, Jezus odwołuje się do Psalmu 117: „Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym. Stało się to przez Pana: cudem jest w oczach naszych” (Ps 118, 22-23). Jest to psalm wielkanocny par excellence, który śpiewa się lub, którym się modli podczas liturgii Wigilii Paschalnej. Śmierć Syna, która wydaje się ostateczna i niezrozumiała, staje się drogą Zmartwychwstania. W Bożych planach porażki są jednocześnie szansami na zbawienie i życie.

Historia Józefa, na przykład, jest również historią odrzucenia i złego traktowania. Chociaż jego bracia nie zabijają go, zostaje zdradzony i sprzedany kupcom za dwadzieścia srebrników. Te okoliczności pozwolą Józefowi dotrzeć do Egiptu, stać się ważnym człowiekiem, a synom Jakuba przetrwać. Opowieść podkreśla niewierność Izraela, ale przede wszystkim pokazuje Boży sposób wyprowadzania dobra ze zła. To, co wydawało się bezsensownym złem, okazało się kluczem do zbawienia Izraela.

To samo powtarza się w przypadku Jezusa. Istnieje określony plan, który człowiek odrzuca, ale Bóg szuka nowego rozwiązania, aby nas uratować. Pan zawsze będzie szukał sposobu, by nas podnieść z naszych upadków. „Nasz Ojciec Bóg, kiedy powracamy do Niego ze skruchą, przemienia naszą nędzę w bogactwo, a naszą słabość w moc. A cóż dopiero

zgotuje nam, jeżeli Go nie opuścimy, jeżeli będziemy przy Nim każdego dnia, jeżeli codziennie kierować będziemy do Niego słowa miłości potwierdzone czynami, jeżeli prosić Go będziemy o wszystko, ufni w Jego wszechmoc i w Jego miłosierdzie?”^[3].

PRZYPOWIEŚĆ jest podobna do pieśni o winnicy proroka Izajasza (por. Iz 5, 1-7). Starannie pielęgnowana winnica nie przynosi oczekiwanych owoców: „Spodziewał się, że wyda winogrona, lecz ona cierpkie wydała jagody”. Zamiast smacznych winogron, z jej gałęzi wyrastają gorzkie owoce. Wtedy Bóg zadaje sobie pytanie: „Co jeszcze miałem uczynić winnicy mojej, a nie uczyniłem w niej?” Pewien Ojciec Kościoła powiedział: „Cóż za niewdzięczna ziemia! To, co miało dać swemu panu słodki owoc,

przebiło go ostrymi cierniami.
Czuwaj więc, aby twoja winnica nie
wydała cierni zamiast krzewów, aby
twoje winogrona nie dały octu
zamiast wina”^[4].

Bóg oczekuje od nas owoców nie
dlatego, że ich potrzebuje, ale
dlatego, że Jego chwałą jest szczęście
ludzkości. Najbardziej pożądana dla
Niego jest niewątpliwie nasza miłość.
Z pewnością niejednokrotnie i my
byliśmy jak winnica w pieśni
proroka lub jak rolnicy w
przypowieści. „Jeśli każdy z nas zrobi
rachunek sumienia, zobaczy, ile razy
(...) wypędzał proroków. Ile razy
mówił do Jezusa: «Odejdź», ile razy
chciał ratować sam siebie, ile razy
myśleliśmy, że to my jesteśmy tymi
sprawiedliwymi”^[5].

Dlatego św. Josemaría pisał:
„Pozwólcie, że podkreślę to, co mam
wryte w sercu: bądźcie wierni.
Dzięki wierności nasza służba

duszo*m* i Świętemu Kościołowi przyniesie obfite owoce duchowe”^[6].
Możemy zwrócić się do Maryi, która jest płodną matką, ponieważ była posłuszna Duchowi Pana, który zawsze znajduje nowe sposoby przynoszenia owoców.

^[1] Św. Jan Chryzostom, *Homilie o ewangelii św. Mateusza*, 68, 1-2.

^[2] Franciszek, *Anioł Pański*, 8-X-2017.

^[3] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, 309.

^[4] Święty Maksym z Turynu, *Kazanie na uroczystość świętego Cypriana*.

^[5] Franciszek, *Homilia*, 1-VI-2015.

^[6] Św. Josemaría, *List 2*, nr. 46.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-piatek-2-tygodnia-wielkiego-postu/> (26-03-2025)